ENA NUMERU 5 ZŁ

WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 140 (305)
ŚRODA
25 maja 1949 roku
Wsch. sł. 4.28, zach. 20.38

WIEŚ LUDWINÓW ODPOWIADA

na apel chłopów z Regnowa

W odpowiedzi na apel Regnowa celem uczczenia tegorocznego Święta Ludowego chłopi wsi Ludwinów z powiatu Mińsk Mazowiecki zorganizowani w Stronnictwie Ludowym na zebraniu w dniu 22 bm. postanowili jednogłośnie uczcić nadchodzące Święto czynem.

Ludwinów, zamieszkały przez samych małorolnych i średniorolnych chłopów, jest jedną z tych wsi, w których ruch ludowy posiada piękne tradycje. W okresie sanacyjnym chłopi Ludwinowa narażeni byli wielokrotnie na szykany ówczesnych władz. Silnie również zorganizowani byli tu „wiciarze", którzy później walcząc w Batalionach Chłopskich zadali niejeden cios Niemcom. Ich następcy pracują dziś we wspaniale rozwijającym się ZMP.

Ze starych działaczy „Wyzwolenia" pracuje jeszcze Walenty Domański, pełniący funkcję przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej, Gosiński, Domański (sołtys) i inni. Nic więc dziwnego, iż na tej wsi, gdzie ruch ludowy objął z nielicznymi wyjątkami wszystkich mieszkańców Ludwinowa, a wszelkie poczynania państwa ludowego na odcinku gospodarczym znajdują głębokie zrozumienie i poparcie ze strony miejscowych chłopów. Wystarczy wymienić akcję kontraktacji, którą tu zrealizowana w 150 proc.

Zbliżające się Święto Ludowe chłopi Ludwinowa postanowili uczcić wykonaniem szeregu prac, wymienionych we wspomnianej rezolucji.

Czyn Ludwinowa to:

1 Wykończenie do końca 1950 r. budynku, w którym mieścić się będzie szkoła i świetlica ze sceną.

2 Naprawienie odcinka drogi między Ludwinowem a Olechowem jeszcze przed Świętem.

3 Założenie filii spółdzielni ZSCh.

4 Zadrzewienie drogi na odcinku wsi w roku bieżącym.

5 Wszyscy chłopi mało- i średniorolni — w Samopomocy Chłopskiej.

6 Wszystkie kobiety — w kole Gospodyń Wiejskich, które zawiąże się dn. 12.VI. br.

7 Jak najwięcej młodzieży w ZMP.

8 Ani jednego analfabety przy końcu roku 1950.

W zakończeniu rezolucji chłopi Ludwinowa wzywają wioski gminy Jakubów do podobnych czynów dla uczczenia tegorocznego święta.

(Wiadomości o dalszych zgłoszeniach w odpowiedzi na apel Regnowa dajemy na str. 2).

KOMUNIKAT

Na wniosek Prezydium Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego przesuwam termin posiedzenia Rady Naczelnej S. L. z dnia 25 i 26 maja na dzień 17 i 18 czerwca rb.

Prezes Rady Naczelnej
(—) **Władysław Kowalski**

Zaciekłe walki o Szanghaj

Wojska ludowe zdobyły Nan-Czang

LONDYN, PAP. — Według wieczornych doniesień agencji Reutera, mieszkańcy Szanghaju obserwowali w poniedziałek z dachów domów bitwę, jaka rozgrywała się w odległości zaledwie niespełna kilometra od brzegu rzeki Wang-Pu naprzeciwko miasta. W bitwie brały udział samoloty. Dowództwo kuomintangowskie przyznaje, że ubiegłej nocy wojska ludowe zajęły umocnione pozycje oddalone o mniej niż 5 km na południe od lotniska Hung-Jao na południowo - zachodnich terytoriach miasta.

LONDYN, PAP. — Jak donosi z Hongkongu agencja Reutera, wojska Kuomintangu wysadziły w powietrze cenne urządzenia portowe Kiang-Nan na wschodnim brzegu rzeki Wang-Pu pod Szanghajem. Ponadto zniszczyły one wszystkie niepotrzebne już Kuomintangowi statki rzeczne.

PEKIN, PAP — Agencja „Nowych Chin" donosi, że armia ludowa wyzwoliła w poniedziałek rano Nan-Czang, stolicę prowincji Kiang-Si. Wojska nieprzyjacielskie wycofały się w popłochu na zachód.

Nan-Czang uchodzi za kolebkę wyzwoleńczej armii ludowej. Stamtąd właśnie dnia 1 sierpnia 1927 r. czerwone oddziały robotniczo - chłopskie skoncentrowały po raz pierwszy swe siły przeciwko Kuomintangowi.

Jest to czwarte główne miasto prowincjonalne wyzwolone przez armię ludową. Ludność Nan-Czangu wynosi 300 tysięcy osób.

Zakończenie czwartej sesji

Europejskiej Komisji Gospodarczej

GENEWA, PAP. — Zakończyła się tu IV sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej, która obradowała od dnia 7 maja br. Na ostatnim posiedzeniu przyjęto jednomyślnie uchwałę o powołaniu do życia Komitetu do spraw rozwoju handlu. Praktycznym bezpośrednim zadaniem tego komitetu ma być rozszerzenie obrotów między wschodnimi i zachodnimi krajami Europy.

Europejska Komisja Gospodarcza uchwaliła również sprawozdanie ze swej działalności dla Rady Ekonomiczno - Społecznej ONZ. Uchwalono wreszcie jednomyślnie rezolucję, polecającą poszczególnym komitetom branżowym kontynuowanie dotychczasowych prac i sekretariatowi przygotowanie programu dalszej działalności.

Następna sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej odbędzie się w 1950 roku.

Półtora miliona

robotników rolnych strajkuje we Włoszech

RZYM, PAP. — Do strajkujących robotników rolnych przyłączyli się robotnicy prowincji Friuli i Sycylia. Liczba strajkujących powiększyła się do 1.500 tysięcy osób.

Prowokacyjny strajk w Berlinie

zakończył się porażką rozłamowców

BERLIN. (PAP). — Dyrekcja kolei podjęła wszelkie kroki, zmierzające do normalizacji ruchu na kolei miejskiej w Berlinie. Związek zawodowy kolejarzy przy niemieckich Wolnych Związkach Zawodowych zwrócił się do swych członków z apelem o podjęcie pracy. Zdecydowana większość kolejarzy berlińskich uczyniła zadość temu wezwaniu. Wśród zgłaszających się do pracy zauważono nawet wielu spośród zwolenników rozłamowej organizacji UGO. Jednakowoż uruchomienie kolei miejskiej na całej jej trasie nastręcza jeszcze poważne trudności, albowiem znajdujące się na żołdzie SPD i UGO bojówki awanturników dokonały uszkodzeń na linii kolejowej. Ponadto w niektórych punktach trasy tkwią jeszcze grupy bojówkarzy, chronione przez policję zachodniego Berlina, w otoczeniu szumowin miejskich.

Według wiadomości z poniedziałku wieczorem, sytuacja na kolei miejskiej w Berlinie nie jest jeszcze całkowicie wyjaśniona.

Przewodniczący zarządu kolejowego w Berlinie — Schmidke w oświadczeniu złożonym prasie wyraził przekonanie, że w czasie najbliższym przywrócony zostanie normalny stan rzeczy.

Podkreślił on, że obecna akcja UGO nie ma nic wspólnego ze strajkiem we właściwym słowa znaczeniu. Jest to jedynie działalność terrorystyczna. Prowodyrzy zdołali zbałamucić zaledwie około 2 tysięcy spośród 50 tysięcy osób personelu kolejowego.

ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE

z Kongresu Pokoju

Polski Komitet Obrońców Pokoju zawiadamia, że we wtorek, dnia 24 maja br., godz. 17-ta w sali Rady Państwa odbędzie się zebranie sprawozdawcze z Kongresu Pokoju. Przemawiać będą: Rektor Stanisław Kulczycki, profesor Jan Dembowski oraz inni uczestnicy Kongresu Pokoju w Paryżu i w Pradze.

Rozwiązanie parlamentu belgijskiego

Nowe wybory odbędą się 26 czerwca rb.

BRUKSELA, (PAP). — Na mocy dekretu księcia Karola, regenta Belgii, rozwiązane zostały obie Izby Ustawodawcze (Izba Deputowanych i Senat) oraz rady prowincjonalne. Jednocześnie rozpisano nowe wybory do parlamentu i rad prowincjonalnych, które odbędą się w niedzielę 26 czerwca rb.

W tegorocznych wyborach po raz pierwszy w historii Belgii wezmą udział kobiety.

Na liście wyborczej belgijskiej partii katolickiej figurują m. in. dwaj kolaboracjoniści: De Winter i Leeman, którzy w okresie okupacji, pełniąc funkcje sekretarzy generalnych ministerstw gospodarki i aprowizacji, służalczo wykonywali rozkazy Niemców.

Konferencja ministrów Wielkiej Czwórki

rozpoczęła się wczoraj w Paryżu

PARYŻ, PAP. — W poniedziałek o godzinie 15.07 czasu Greenwich rozpoczęło się w Pałacu Różowych Marmurów w Paryżu pierwsze po 17 miesiącach posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

O godzinie 14.40 przybył minister spraw zagranicznych USA Acheson, a następnie w kilkuminutowych odstępach ministrowie Bevin i Wyszyński. Minister Schuman przebywał w Pałacu już poprzednio. Ministrowi spraw zagranicznych ZSRR Wyszyńskiemu towarzyszył m. in. bohater z pod Stalingradu, obecny dowódca radzieckiej strefy okupacyjnej gen. Czujkow.

Punktualnie o godz. 15 czterej ministrowie spraw zgranicznych oraz po czterech członków każdej delegacji zajmują miejsce przy okrągłym stole pokrytym zielonym suknem. Minister Wyszyński siedzi na przeciwko min. Schumana, mając po lewej — Achesona, po prawej Bevina. Posiedzenie odbywa się w Wielkiej Sali Pałacu.

Konferencja toczy się przy drzwiach zamkniętych i jest dla dziennikarzy niedostępna.

O przebiegu pierwszego posiedzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, które trwało dwie i pół godziny, poinformował dziennikarzy na konferencji prasowej rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych de Beaumont.

Posiedzenie zagaił min. Schuman, witając zebranych i podkreślając odprężenie, wywołane faktem zwołania konferencji. Na wniosek min. Bevina przewodniczącym pierwszego posiedzenia został Schuman. Przyjęto zasadę odbywania jednego posiedzenia dziennie.

Zasadniczym punktem obrad było ustalenie porządku dziennego konferencji. Min. Schuman zaproponował następujący program prac: 1) problem jedności Niemiec łącznie z zagadnieniami gospodarczymi, politycznymi i kontroli ze strony sojuszników, 2) Berlin z problemem walutowym włącznie, 3) przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami, 4) traktat z Austrią.

Min. Wyszyński oświadczył, że w zasadzie nie sprzeciwia się porządkowi dziennemu, zapronowanemu przez Schumana, ale uważa, że kolejność punktów porządku dziennego winna ulec zmianie. W szczególności pierwszym punktem porządku dziennego winna być sprawa kontroli czterech mocarstw nad Niemcami. Min. Wyszyński zaproponował następujący porządek dzienny: 1) kontrola czterech mocarstw nad Niemcami, 2) sprawa jedności gospodarczej Niemiec i jej realizacji, 3) traktat pokojowy z Niemcami, 4) Niemcy łącznie z Berlinem i kwestia walutowa, 5) Austria.

Acheson i Bevin poparli porządek dzienny, zaproponowany przez Schumana, wysuwając te same argumenty, t. j. że dopiero po ustaleniu struktury przyszłych zjednoczonych Niemiec miano by mówić o kontroli. Min. Wyszyński zaznaczył z humorem, że wprawdzie argumenty te nie przemawiają mu do przekonania, gdyż można np. badać poszczególne części ciała przed zbadaniem całego organizmu, niemniej jednak zgadza się na porządek dzienny, przedstawiony przez Schumana.

Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych podkreślił korzystną atmosferę, w jakiej odbywało się pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw.

Następne posiedzenie rozpocznie się we wtorek o godz. 14.30.

Z przygotowań do Święta Ludowego

Coraz liczniejsze gromady

odpowiadają na apel Regnowa

W dalszym ciągu z całego kraju napływają meldunki o przygotowaniach do obchodu Święta Ludowego i zobowiązaniach, jakie podjęły poszczególne gromady w odpowiedzi na apel Regnowa.

WROCŁAW donosi:

Na Dolnym Śląsku obchody Święta odbędą się w **Swidnicy, Dzierżoniowie i Złotoryi**. W **Swidnicy** obchód Święta Ludowego będzie miał charakter **obchodu centralnego dla Dolnego Śląska**. Według meldunków i informacji, jakie dotychczas otrzymaliśmy, w obchodzie Święta Ludowego **w Swidnicy weźmie udział co najmniej 20 tysięcy chłopów, a w Dzierżoniowie i Złotoryi po 15 tys. chłopów.**

Chłopi wszędzie czynią gorączkowe przygotowania. **Układają programy i uchwalają czyny obywatelskie, jakie mają spełnić lub już spełniają z racji Święta Ludowego.**

W Swidnicy liczne delegacje wystąpią w strojach ludowych. Chóry ludowe przygotowują już bogaty repertuar pieśni i piosenek, z jakim wystąpią 5 czerwca w Swidnicy przed halą w parku miejskim.

Na specjalnie zwołanej w tym celu konferencji współpracę przyrzekli przedstawiciele wszystkich władz, instytucji i organizacji z PZPR i Zw. Sam. Ch. na czele.

***

Chłopi gm. **Piotrowice**, pow. Jawor zobowiązali się naprawić 1,5 km szosy. SL-owcy z pow. **Milicz** zobowiązali się zjednać każdy jednego członka ZSCh i jednego członka spółdzielni. Chłopi **gm. Bieszczykowice**, pow. Namysłów wybudują zbiornik przeciwpożarowy, a chłopi gm. **Kowalewice** rozbudują ośrodek maszynowy. Chłopi z gminy **Karczówek**, pow. Strzelin zasypią 500 m rowów strzeleckich. W **Szprotawie** wybudują boisko sportowe.

Mieszkańcy **Szczawienka**, pow. Wałbrzych odbudują świetlicę gromadzką, **gm. Wojcieszów**, pow. Złotoryja wykona remont szkoły i świetlicy, a gmina **Zagrodno** odbuduje most. Ponadto podjęto liczne zobowiązania likwidacji resztek odłogów i zwiększenia kontraktacji trzody chlewnej.

***

SL-owcy — chłopi pow. **złotoryjskiego**, postanowili zakontraktować dodatkowo 800 sztuk trzody chlewnej ponad przewidziany plan państwowy, który w tych dniach zostaje całkowicie wykonany. Chłopi z gromady **Zamienice, gm. Chojnów** przeprowadza meliorację bagnistego terenu. Roboty na polach tej wsi rozpoczęła cała ludność.

Gospodarze z gromady **Okmiany**, gm. **Krzepice** odremontują świetlicę gromadzką. Dadzą oni nie tylko darmową pracę, ale i materiał.

Ludność wsi **Wojciechów**, gm. Strupice postanowiła odnowić dom ludowy, przenieść szkołę do innego lepszego budynku oraz zlikwidować 22 ha odłogów i uruchomić piekarnię gromadzką.

Chłopi z gromady **Radziechów** zakontraktują dodatkowo 10 sztuk trzody chlewnej w ramach akcji „H".

We wsi **Zagrodno** zorganizowani i niezorganizowani gospodarze postanowili uruchomić żłobek dla dzieci, zapisać się do spółdzielni Samopomocy Chłopskiej oraz Tow. Przyj. Polsko - Radzieckiej.

We wsi **Pyskowice** SL-owcy rozbiorą spalone domy, a cegłę przeznaczą na budowę domu ludowego i Domu Chłopa w Warszawie.

Aktyw powiatowy SL w Złotoryi odnowi i odremontuje Dom Ludowca, gdzie znajdzie pomieszczenie świetlica sala odczytowa oraz biura zarządu. Wszyscy aktywiści codziennie po pracy przychodzą, aby pomóc w odbudowie.

SL-owcy powiatu złotoryjskiego wzywają wszystkie zarządy i komitety gminne do pójścia w ich ślady.

***

W woj. łódzkim dla uczczenia Święta Ludowego zapoczątkowano akcję wieczorów literackich. Na wieczorach tych wybitni literaci polscy zapoznają ludność wiejską ze swoją twórczością. Pierwszy wieczór odbył się we wsi Nowosolna z udziałem pisarza Jalu Kurka.

***

We wszystkich miastach powiatowych, miasteczkach i gminach woj. **poznańskiego** powstały komitety organizacyjne z udziałem przedstawicieli SL, PSL oraz ZSCh. Ponadto współpracę zgłosiły organizacje terenowe PZPR, związków zawodowych, spółdzielczości wiejskiej oraz „Służba Polsce".

Uroczystości Święta Ludowego odbędą się w 34 powiatach i 53 gminach. Szczególnie uroczysty charakter będą miały obchody **w Gnieźnie, Lesznie, Zielonej Górze, Szamotułach i Obornikach oraz w Drzymałowie i Miłosławiu**, miejscowościach znanych z historii walk chłopów o wolność narodową i prawa społeczne. Chłopi przygotowują do udziału w uroczystościach grupy w strojach regionalnych i orkiestry ludowe. Specjalne wykresy graficzne demonstrować będą w pochodach dorobek i osiągnięcia chłopów wielkopolskich.

***

W rzeszowskim obchody tegorocznego Święta Ludowego odbędą się w 86 miejscowościach — **w miastach powiatowych i gminach Wielopole, Wiśniowa, Jodłowa, Majdan, Bobowa**. Wybrano również kilka wsi znanych ze strajków chłopskich z czasów sanacyjnych, jak **Adamówka, Brzeźnica, Jarocin, Dubiecko**. W programie uroczystości przewidziano masowe wiece i obchody oraz imprezy artystyczne, sportowe i zabawy ludowe pod gołym niebem. W obchodach oprócz chłopów, młodzieży i kobiet, wezmą również udział delegacje robotników. W przygotowaniu obchodów Święta Ludowego pomagają wydatnie nauczyciele ludowcy.

***

W pow **białostockim** obchody w skali powiatowej odbędą się w **Knyszynie i Zabłudowie**, w pow. **bielsko-podlaskim — w Siemiatyczach i Brańsku**, w pow. **suwalskim — w Sejnach**, oraz w **Przerośli**.

***

W woj. gdańskim obchody odbędą się w 27 punktach, w tym w 6 punktach powiatowych: Pelplin, — pow. Tczew, Malbork, Kwidzyń, Nowawieś—pow. Lębork, Koszków — pow. Starogard, oraz Kartuzy.

Chłopi woj. białostockiego naprawią drogi i mosty oraz oczyszczą rowy melioracyjne. W gm. **Zabłudów** otwarty zostanie radiowęzeł. W pow. **augustowskim chłopi** uporządkują groby poległych żołnierzy radzieckich.

W powiecie gołdapskim Gm. Spółdzielnia SCh w **Gołdapii** zaorze dodatkowo 100 ha odłogów. 15 ha zaorze ponadto zespół likwidacji odłogów. W gm **Grabowo**, członkowie SL uporządkują wszystkie szkoły oraz podniosą stan sanitarny 17 wsi.

Koło Grodzkie SL w **Gołdapii** otworzy w dniu Święta Ludowego świetlicę, wyposażając ją w odpowiednie urządzenie. Dobrowolne składki na ten cel, zbierane wśród członków Stronnictwa, przekroczyły do tej pory 28 tys. zł

W pow. oleckim i wys. mazowieckiem chłopi postanowili do 5 czerwca zakończyć kontraktację trzody chlewnej, zlikwidować 100 ha odłogów, naprawić drogi, zorganizować kilka świetlic i zaopatrzyć je w biblioteki. Podobne zobowiązania podjęli rolnicy innych powiatów

Członkowie zarządu 9 kół gromadzkich SL w gm. **Księżpol**, pow. **biłgorajskiego** zobowiązali się zorganizować szereg kursów dla analfabetów. SL-owcy i niezorganizowani chłopi z gromady **Zabłocie** w pow. **puławskim** naprawią drogę na przestrzeni 1 km. oszalują dom ludowy. Mieszkańcy gromady **Rudnik**, pow. **Krasnystaw** zobowiązali się naprawić ok. 1 km. drogi oraz zasadzić 100 drzewek. Chłopi z gromady Bończa uporządkują i ogrodzą teren przy budynku szkolnym.

Koło gm. SL w **Piaskach**, pow. lubelski zobowiązało się założyć koła we wszystkich gromadach, wybudować kąpielisko, zadrzewić place i ulice w Piaskach oraz pozyskać możliwie największą ilość nowych prenumeratorów prasy chłopskiej. Członkowie gm. koła w **Brzeźnicach** zobowiązali się zorganizować w 5 gromadach koła SL oraz spopularyzować czytelnictwo wśród mieszkańców gminy.

O porwaniu Eislera ze statku „Batory"



POLICJA ANGIELSKA WKROCZYŁA NA NIEWŁAŚCIWE BA—TORY

Ubolewanie brytyjskiego ministra Ede

z powodu wprowadzenia w błąd Izby Gmin podczas debaty nad sprawą Eislera

LONDYN, (PAP). — W poniedziałek po południu na posiedzeniu Izby Gmin ponownie poruszona została sprawa bezprawnego aresztowania na pokładzie statku „Batory" znanego antyfaszysty niemieckiego Gerharda Eislera.

Minister spraw wewnętrznych Wielkiej Brytanii Chuter Ede wycofał się ze złożonego na poprzednim posiedzeniu Izby oświadczenia, jakoby „ambasada polska została poinformowana o zamiarze aresztowania Eislera". Min. Ede stwierdził dosłownie: „Policja usiłowała w dniu 14 maja nawiązać kontakt z konsulem polskim w Southampton, ale przekonała się, że w Southampton nie było konsula polskiego. Moje poprzednie oświadczenie oparte było na fakcie, iż wiedziałem, że władze polskie w Londynie zdają sobie sprawę z sytuacji, gdyż wicekonsul Polski i szef polskiej misji morskiej przybyli w sobotę rano, tj. 14 maja (!) do Southampton".

Przyznając, że policja brytyjska zakomunikowała przedstawicielom polskim o zamiarze aresztowania Eislera dopiero na statku, min. **Ede wyraził ubolewanie z powodu wprowadzenia w** błąd Izby Gmin.

Wiceminister spraw zagranicznych Mayhew, odpowiadając na interpelację posła Piratina oświadczył, iż rząd brytyjski opracowuje odpowiedź na notę rządu polskiego, stwierdzającą, że aresztowanie Eislera na pokładzie „Batorego" było sprzeczne z prawem międzynarodowym i powszechnie przyjętymi zwyczajami.

W dniu dzisiejszym o godzinie 10.30 rozpocznie się przed londyńskim sądem karnym przy Bow-Street rozprawa przeciwko Gerhardowi Eislerowi, na której rozpatrzone zostanie żądanie władz amerykańskich w sprawie jego ekstradycji.

Po samobójstwie Forrestala

LONDYN, (PAP). — Wiadomość o samobójstwie byłego ministra obrony USA Jamesa Forrestala wywołała liczne komentarze w londyńskich kołach politycznych. W kołach tych utrzymuje się, że Forrestal, który cierpiał na manię prześladowczą wyskoczył z okna, gdyż zdawało mu się, iż żołnierze radzieccy dokonali inwazji na terytorium, w którym się leczył. Jak wiadomo mania prześladowcza Forrestala polegała na strachu przed „agresją radziecką na Stany Zjednoczone".

Koła postępowe Stanów Zjednoczonych uważały Forrestala za jednego z najbardziej niebezpiecznych polityków amerykańskich.

Należy przypomnieć, że w październiku 1947 roku Wallace ostro zaatakował Forrestala, stwierdzając, iż „myśli on i działa w taki sposób, jak gdyby dolar był alfą i omegą cywilizacji. Jego ofensywa przeciwko amerykańskim masom pracującym jest niezwykle niebezpieczna".

Wpływ Forrestala na politykę marshalowską był ogromny. Forrestal był również jednym z twórców paktu atlantyckiego.

Osiągnięcia rolnictwa radzieckiego

Stosowanie przez kołchoźników radzieckich na szeroką skalę metod Miczurina doprowadziło do świetnych wyników w dziedzinie aklimatyzacji wielu kultur rolniczych i owoców na Dalekiej Północy. W autonomicznej Republice Jakuckiej na przykład, gdzie, jak wiadomo, znajduje się światowy biegun zimna, doskonale przyjął się szereg miczurinowskich gatunków jabłoni.

W surowych warunkach tajgi w rejonie Pokrowska na rzece Lenie miejscowy Instytut Rolniczy im. Miczurina wyhodował setki drzewek owocowych 12 różnych gatunków. Dają one co rok obfity plon.

Obecnie prowadzone są w ZSRR szeroko zakrojone prace nad aklimatyzacją południowych kultur rolnych w pasie klimatu umiarkowanego. M. in. w doświadczalnym ośrodku rolnym w Bieniakoniach pod Grodnem zasiano po raz pierwszy w dziejach Białorusi nasiona bawełny. Nasion tych dostarczył południowy rejon Ukrainy, gdzie hodowla bawełny odbywa się z doskonałym wynikiem już od dłuższego czasu.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

Prezydent Paasikivi ułaskawił b. premiera fińskiego Tannera i b. ministra finansów Linkomiesa, którzy ponoszą odpowiedzialność za przystąpienie Finlandii do drugiej wojny światowej po stronie Hitlera. Ułaskawiony został również b. poseł fiński w Niemczech Kivimaeki.

Rozgłośnia tirańska donosi, że między Albańską Republiką Ludową i Ludowo - Demokratyczną Republiką Koreańską zawarto porozumienie o nawiązaniu normalnych stosunków dyplomatycznych.

Prasa amerykańska donosi, że huragan, który spustoszył stany Illinois, Missouri i Indiana wyrządził olbrzymie szkody i spowodował śmierć 45 osób. Nie ustalono dotychczas liczby rannych, lecz wiadomo, że przekracza ona 300 osób.

Z Bombaju donoszą, że trzystu więźniów politycznych w hinduskich więzieniach rozpoczęło strajk głodowy. W więzieniach Hindustanu znajduje się ogółem 25 tys. postępowych mężczyzn i kobiet.

= KULTURA i SZTUKA =

W Poznaniu zmarł nagle przeżywszy 62 lata prof. Uniwersytetu Poznańskiego Jan Rutkowski, członek czynny Polskiej Akademii Umiejętności, Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i wielu innych instytucji naukowych.

Po 11-letniej przerwie teatr im. Kirowa w Leningradzie wznowił operę Mussorgskiego „Borys Godunow". Rolę tytułową wykonał laureat premii stalinowskiej, wybitny artysta ZSRR, Szlepianow. Szczególnym powodzeniem u publiczności cieszyły się po mistrzowsku wyreżyserowane sceny zbiorowe.

23 bm. przybyli do Warszawy dwaj wybitni uczeni fińscy: dr V. Kiparsky — slawista, profesor Uniwersytetu i dyrektor Instytutu Rosyjskiego w Helsinkach oraz prof. dr K. O. Renkonen, dyrektor Instytutu Bakteriologiczno - Serologicznego w Helsinkach.

W Warszawie bawi wybitny fizyk, Polak z pochodzenia Leopold Infeld, profesor Uniwersytetu w Toronto (Kanada), współpracownik prof. Einsteina.

W celu uczczenia Kongresu Związków Zawodowych, działacze oświatowi ZSCh w woj. białostockim zobowiązali się w okresie letnim zorganizować w województwie 250 świetlic wiejskich i w każdej z nich przeprowadzić kurs dla analfabetów.

Sprawa aktorów-kolaboracjonistów z Krakowa

na wokandzie Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy w Warszawie z siedzibą w Łodzi rozpoznawał skargę kasacyjną, wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie przez dyrektora założonego w r. 1944 przez władze niemieckie teatru polskiego w Krakowie, Kazimierza Fabisiaka i artystę tego teatru Adama Świechłę, oskarżonych o kolaboracje i działanie na szkodę narodu polskiego.

Rozprawie odwoławczej przewodniczył prezes Sądu Najwyższego prof. dr E. S. Rappaport, w składzie kompletu sędziowskiego wchodzili sędziowie Szerer i Bużycki. Oskarżał prokurator dr Siewierski. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną Fabisiaka i Świechły i zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie.

Proklamowanie „Konstytucji" z Bonn

BERLIN, PAP. — T. zw. konstytucja „zachodnio - niemieckiej republiki federalnej" została proklamowana formalnie w Bonn w poniedziałek 23 bm. po południu. Wchodzi ona natychmiast w życie.

Regnów buduje gimnazjum wiejskie

Szkoła regnowska stoi na niewielkim wzniesieniu u zbiegu czterech dróg. „Geograficzne położenie“ dobre, pod innymi względami nieco gorsze. Trzy nieduże izby muszą wystarczyć na 250 dzieci. A dzieci są tu zdolne i chętne do nauki. Co roku kończy siódmy oddział 20 — 30 dzieci. Większość z nich opuszcza we wrześniu następnego roku szkolnego Regnów i idzie do różnego rodzaju szkół typu średniego. Reszta zostaje w Regnowie, ale nie próżnuje; po południu nauczycielstwo miejscowe prowadzi szkołę przysposobienia rolniczego, do której w roku bieżącym uczęszcza 31 osób.

Istnieje tu także korespondencyjny kurs spółdzielczy. Końcowy egzamin tego roku złożyła młodzież regnowska z bardzo dobrym wynikiem. W nagrodę uczestnicy kursu otrzymali dyplom uznania i 20.000 zł, za które urządzono wycieczkę do słynnych hut szklanych w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie pracują równie dzielni ludzie, jak w Regnowie. (Huta „Kara“ w Piotrkowie wykonała plan trzyletni na 8 miesięcy i 28 dni przed terminem).

NIEZALEŻNIE od wymienionych kursów zorganizowano we wsi „zespół dobrego czytania“. Ofiarne nauczycielstwo nie żałuje czasu na pracę społeczną. Przy kursie „dobrego czytania“ ucieka się młodzież do pomocy radia. Uczestnicy zespoły zbierają się przy — ofiarowanym przez gminną spółdzielnię — głośniku i słuchają recytacji radiowych.

Jak się wyżej rzekło, wszystko idzie w regnowskiej szkole z odpowiednim rozmachem, ale warunki lokalowe utrudniają pracę nauczycielstwu i młodzieży. Oddajmy tu głos ob. Jóźwickiemu, kierownikowi szkoły:

— Nie wiedziałem jak rozpocząć z chłopami sprawę budowy szkoły. Wiadomo — warunki powojenne, zniszczenia, wieś i cały obwód szkolny nie bogaty... Wreszcie jednak, po naradzie z kolegami z SL i PZPR, na zebraniu rodzicielskim postawiłem na porządku dziennym sprawę budowy nowej szkoły. Dyskusja była krótka, ale owocna.

Wstał bezrolny chłop, **Władysław Gos**, członek SL, wstał małorolny **Konstanty Nosek** z PZPR, zabierali głos bezpartyjni. Nie było ani jednego głosu sprzeciwu. Wszyscy jednogłośnie stwierdzili, **i dzieci nasze powinny przerosnąć nas wykształceniem i zamożnością. A zatem nowa szkoła jest u nas konieczna.**

Z KOMITETU rodzicielskiego przeniosła się sprawa na teren Zarządu gminnej spółdzielni, do Gminnej Rady Narodowej, na zebrania gromadzkie.

Znałem Regnów i wiedziałem, że ludzie są tu zjednani. Ale ostatnio zaczęło się dziać coś niezwykłego. Cała uwaga zwrócona była na szkołę.

Przed Kongresem PZPR otrzymaliśmy radio od gminnej spółdzielni. Piękny ten odbiornik jest dumą naszej szkoły. Członkowie spółdzielni chlubią się swoim czynem, a my mamy wielką pomoc w nauczaniu.

Ogień wybuchł... Należało go tylko podsycać.

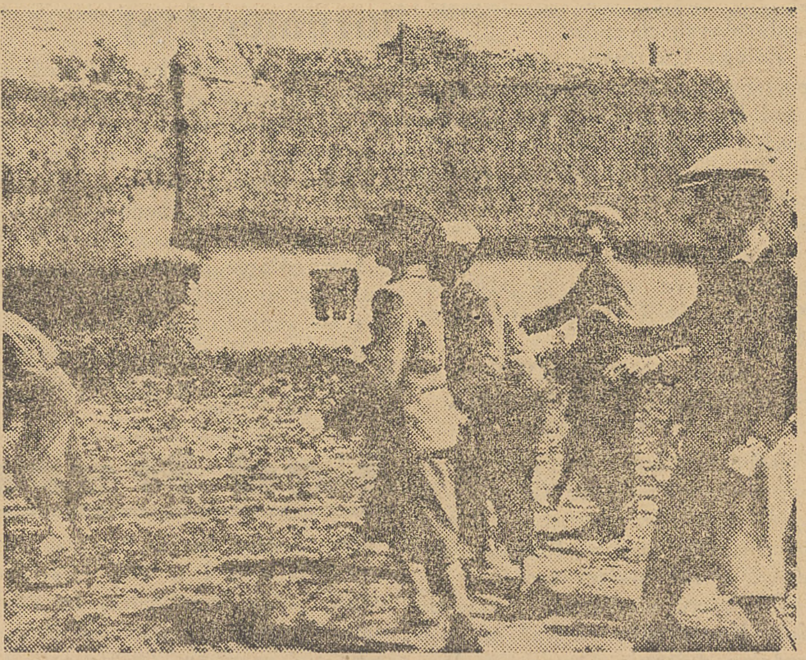
Gminna Rada Narodowa nie chciała zostać w tyle.

„System oszczędzania“... czyn pierwszomajowy... itd. Zrobiono poprawki w budżecie i wykrojono ze skromnego preliminarza gminnego na rok 1949 — 1.100.000 zł na budowę szkoły.

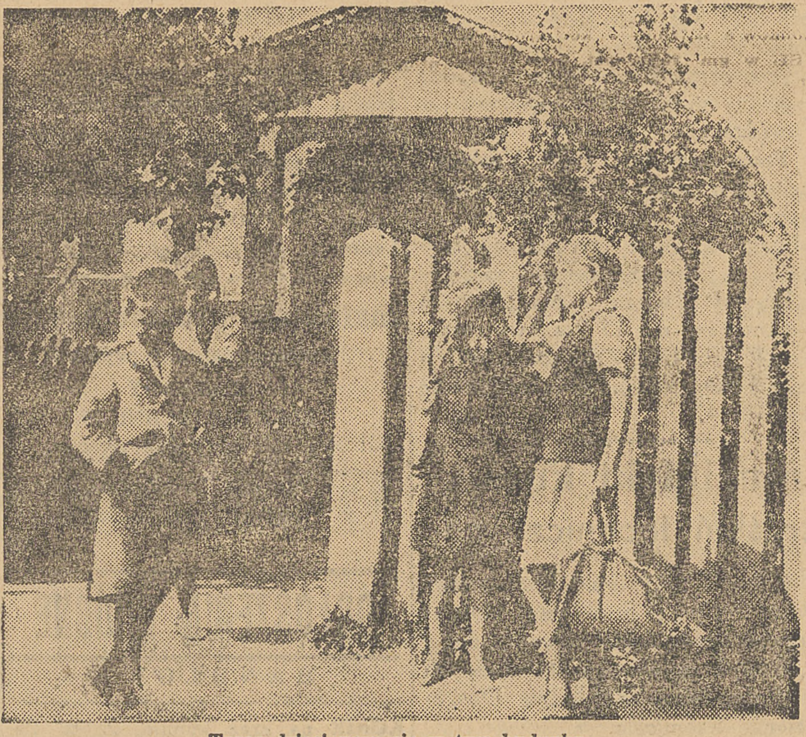
Przed Świętem Ludowym nadeszło 10.000 cegieł, znowu od gminnej spółdzielni na nową szkołę. Uchwalono dodatkową pracę na rzecz budowy szkoły. SL-owcy, PZPR-owcy, PSL-owcy, bezpartyjni — już wszyscy troszczą się o szkołę.

I tak z dnia na dzień wzrasta entuzjazm, aż do dnia 15 maja r. b., do historycznego zebrania. Przy zobowiązaniach nie pominięto szkoły.

Zastanawiano się, kiedy położyć fundamenty; przed, czy po Święcie Ludowym. Zwyciężyła koncepcja przedświąteczna. Wieś postanowienie wykona!



Tak wyglądała kiedyś szkoła w Regnowie



Teraz dzieci uczą się w tym budynku

Hasła na Święto Ludowe

Centralny Komitet Obchodu Święta Ludowego, zatwierdził następujące hasła, pod którymi masy chłopskie manifestować będą w dniu tegorocznego Święta Ludowego.

Niech żyje Święto Ludowe dzień walki o dobrobyt i szczęście wsi polskiej!

Niech żyje zjednoczenie SL i PSL!

Niech żyje sojusz robotniczo-chłopski — fundament Polski Ludowej!

Przez jedność Ruchu Ludowego do lepszego jutra wsi!

Wywalczymy trwały pokój!

Niech żyje braterstwo narodów ZSRR i krajów demokracji ludowej w obronie pokoju i wolności narodów!

Precz z anglosaskimi podżegaczami wojennymi i ich paktem atlantyckim!

Niech żyje Wojsko Polskie stojące na straży pokoju naszych granic i zdobyczy ludu!

Nie pozwolimy wykorzystywać ambony do walki z Polską Ludową!

Chłopi popierają stanowisko rządu w sprawie uregulowania stosunków Państwa i Kościoła!

Podniesiemy nasze plony, zwiększymy pogłowie bydła!

Więcej ośrodków maszynowych!

Pozdrawiamy braci robotników z fabryk śpieszących z pomocą wsi!

Podniesiemy wydajność zbóż z hektara!

Rozszerzymy uprawę pszenicy i roślin przemysłowych!

Zwiększymy hodowlę trzody chlewnej, wykonamy na czas kontrakty na dostawę żywca!

Więcej maszyn, nawozów sztucznych dla wsi!

Spółdzielczość produkcyjna to droga do trwałego dobrobytu i rozwitu kultury wsi polskiej!

Rozwiniemy szerzej współzawodnictwo pracy na wsi!

Mało- i średniorolni chłopi łączcie się przeciwko wyzyskiwaczom wiejskim!

Wszystkie sprawy wsi w ręce mało- i średniorolnych chłopów!

Oczyścimy Spółdzielnie Gminne od spekulantów i bogaczy wiejskich!

Elektryfikacja to wzrost dobrobytu i kultury wsi!

Każdy chłop członkiem Związku Samopomocy Chłopskiej!

Każda kobieta wiejska w szeregach Kół Gospodyń ZSCh!

Związek Samopomocy Chłopskiej obrońcą wsi przed wyzyskiwaczami — szkołą pracy społecznej chłopów!

Młodzieży chłopska stawaj w szeregi Związku Młodzieży Polskiej!

Popierajmy Towarzystwo Przyjaciół Dzieci!

Więcej robotników rolnych na kierownicze stanowiska w Państwowych Gospodarstwach Rolnych!

Więcej lekarzy na wsi, więcej troski o zdrowie chłopów, więcej chłopów w uzdrowiskach!

Więcej kobiet w Radach Narodowych, w ZSCh i w spółdzielczości!

Książka i gazeta w każdej chacie, w każdej wsi świetlica i biblioteka!

Przez likwidację analfabetyzmu utorujemy milionom ludzi dostęp do oświaty i kultury!

Radiofonizacja wsi drogą upowszechnienia oświaty i kultury!

Więcej synów chłopskich i robotniczych na wyższe uczelnie!

Światły chłop świadomym współtwórcą kultury narodowej!

Razem z braćmi robotnikami zbudujemy sprawiedliwą i szczęśliwą Ojczyznę ludu pracującego!

Niech żyje wolna, niepodległa Polska Ludowa!

Współzawodnictwo pracy

wśród kobiet wiejskich

W dniach 20 i 21 maja br. odbyła się w Warszawie Krajowa Konferencja Aktywu Wojewódzkiego Ligi Kobiet z udziałem woj. kierowniczek inspektoratów kobiecych ZSCh, której zadaniem było podsumowanie wyników II etapu współzawodnictwa oraz przepracowanie wytycznych do III etapu. W wyniku dotychczasowej działalności aktywu kobiecego w II etapie współzawodnictwa stwierdza się poważną aktywizację kobiet wiejskich w odbudowie i przebudowie kraju. W celu powiązania się z najniższymi szczeblami organizacyjnymi dużo uwagi poświęcono sprawie tworzenia gminnych rad kobiecych Związku Samopomocy Chłopskiej, których powstało 1.591. W okresie tym zorganizowano 1.472 plenarnych odpraw gminnych rad kobiecych z udziałem aktywu gromadzkiego kobiet, co pozwoliło rozszerzyć zakres działania przez zorganizowanie w 4.932 gromadach kół gospodyń ZSCh. W ramach współzawodnictwa pracy w produkcji rolnej powstało 2.436 zespołów kobiecych, wprowadzono ponad 13.000 członkiń kół gospodyń ZSCh do kół hodowców, zorganizowano 3.760 dziecińców na wsi. Do przodujących województw należy woj. rzeszowskie, które przekroczyło poważnie wykonanie zobowiązań w pracy na odcinku wiejskim, obejmując wszystkie gminy organizacją gminnych rad kobiecych oraz zorganizowało 700 kół gospodyń ZSCh. Duże osiągnięcia na tym odcinku mają również: woj. warszawskie, gdańskie, krakowskie i białostockie.

Osiągnięcia drugiego etapu współzawodnictwa na odcinku wiejskim świadczą o poważnym dorobku i ofiarnej pracy całego aktywu kobiecego, świadczą o aktywizacji kobiet miast i wsi w budownictwie Polski Ludowej.

NIEMNIEJ osiągnięcia powyższe są niewspółmierne w stosunku do potrzeb wsi polskiej. Docenił to obecny na Krajowej Konferencji aktyw przez podjęcie znacznie większych zobowiązań w odniesieniu do pracy wśród kobiet wiejskich. Naczelnym zadaniem w III etapie współzawodnictwa będzie mobilizacja najszerszych rzesz kobiecych miast i wsi do ogólnonarodowego frontu walki o pokój, dalsze powiększenie stanu liczebnego Ligi Kobiet o pół miliona nowych członkiń oraz pogłębianie i utrwalanie osiągnięć dotychczasowej pracy i wyników I i II etapu. Zadaniem III etapu będzie rozwinięcie nowych form współzawodnictwa obejmujących nie tylko wojewódzkie powiatowe zarządy Ligi Kobiet, ale również gminne rady kobiece ZSCh.

Przyjęte zobowiązania w III etapie współzawodnictwa na odcinku wiejskim przewidują zwiększenie liczby kół gospodyń ZSCh, tak aby objęły 3/4 gromad zorganizowanych w Związku Samopomocy Chłopskiej. Zadanie aktywu kobiecego na tym odcinku — to współudział w organizowaniu kobiet w branżowych kołach produkcyjnych, propagowanie współzawodnictwa wśród kobiet i organizowanie nowych zespołów współzawodnictwa na wsi. W pracach na odcinku wiejskim akcentuje się wzmożenie udziału kobiet we władzach spółdzielczych, w radach kontroli spółdzielni gminnych Samopomocy Chłopskiej na szczeblu gminnym i powiatowym, zwiększenie udziału kobiet w komitetach członkowskich ze szczególnym uwzględnieniem komitetów sklepowych — przy zlewniach mleka i zbiornicach jaj, zwiększenie udziału kobiet w komitetach nadzoru nad [illegible]. Każde województwo zależnie od swoich możliwości zobowiązuje się w III etapie przystąpić do organizowania grup kobiecych, wyjeżdżających z ośrodków przemysłowych i fabrycznych do kół gospodyń ZSCh w celu nawiązania łączności miasta ze wsią i pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego.

DO obowiązków współzawodniczących z sobą województw należy szkolenie kadr aktywu kobiecego ze zwróceniem uwagi na szkolenie działaczek wiejskich na stanowiska sekretarzy gminnych ZSCh.

Do rzędu czołowych zadań należy także udział kobiet w walce z analfabetyzmem, co znajdzie swój wyraz w typowaniu aktywistek do prac gminnych i gromadzkich komitetów walki z analfabetyzmem we współudziale w organizowaniu kursów i w skierowaniu możliwie największej liczby członkiń LK dla nauczania analfabetów.

Zadania te wymagają dużego wysiłku, mobilizacji całego aktywu kobiecego. Wyniki I i II etapu współzawodnictwa, w którym wyłoniono nowy aktyw terenowy w liczbie 5.600 przodownic społecznych, dają gwarancję pełnej realizacji przyjętych zobowiązań.

Helena Murawska

Robotnicy fabryk i majątków rolnych

uczczą Kongres Związków Zawodowych

wzmożonym wysiłkiem pracy

Celem uczczenia Kongresu Zw. Zaw. robotnicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego nr 6 w Szamotułach zobowiązali się wyprodukować w maju br. ponad plan: 50 kredensów kuchennych : 20 sypialń oraz przetrzeć 50 m sześc. dłużycy iglastej. Poza tym załoga zobowiązuje się podnieść planowe oszczędności zakładu na bież. rok o 4 mil. zł. Aby nawiązać łączność z chłopami, robotnicy fabryki zaopiekują się Ośrodkiem Maszynowym w Kaźmierzu.

Załoga Wielkopolskich Zakładów Olejarskich w Szamotułach postanowiła wyremontować dla małorolnych gospodarzy w gromadzie Piotrkówki, pow. szamotulski: 1 grabie konne, 1 żniwiarkę, 1 maszynę do młócenia zboża, 2 pługi i 1 komplet bron, a w dniu Kongresu przy wręczaniu wyremontowanych maszyn — urządzić dla mieszkańców gromady występ artystyczny i zabawę.

Pracownicy Polskich Zakładów Zbożowych — Młyny w Szamotułach, zrzeszeni w Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego już wykonali częściowo swoje zobowiązanie dla uczczenia Kongresu ZZ. Doprowadzili oni do stanu używalności ogródek jordanowski dla dzieci pracowników Młynów. 7 bm. ekipa robotników wyjechała do gromady Gorszewice, gdzie naprawiła pługi, grabiarki, siewniki, sieczkarkę i młocarkę, dla tamtejszych parcelantów i małorolnych chłopów.

Załoga Cukrowni szamotulskiej postanowiła dla upamiętnienia obrad Kongresu Związków Zawodowych zobowiązać się do wykonania w Czynie Kongresowym szeregu wewnętrznych prac remontowych, przez co uzyska około 100 tys. zł oszczędności. Wszyscy pracownicy zapewnili, że wykonają powyższe zobowiązanie w terminie od 12 do 22 bm.

ROBOTNICY ROLNI WYPEŁNIAJĄ ZADANIA KONGRESOWE

Robotnicy rolni oraz pracownicy administracji majątku Górecki-Zespół Łagiewniki, powiat Krotoszyn, postanowili uczcić Kongres Zw. Zaw. w następujący sposób:

Zwiększyć wydajność pracy, do dnia Kongresu pracować po półgodziny dziennie bezpłatnie. Wykonywać pracę sumiennie i oszczędnie oraz dążyć do podniesienia hodowli bydła i trzody chlewnej. Walczyć z marnotrawstwem i gospodarzyć w myśl zasad systemu oszczędzania.

Pracownicy maj. PGR, Kąsinowo uchwalili jako czyn Kongresowy naprawić drogę z Kąsinowa do Myszkowa przez wyrównanie wybojów i usunięcia zarośli, zasadzić całkowity obszar planowanych ziemniaków do 15 bm., wyremontować budynki gospodarcze, a mieszkalne pobielić oraz uprzątnąć podwórze. J. Sz.

Zespół artystyczny w Letnicy

przygotowuje się do Święta Ludowego

(sz) Średnia Szkoła Rolnicza w Letnicy, pow. Zielona Góra, pod kierownictwem dyr. Jana Włódarczaka stale rozwija się i przygotowuje nowe kadry wzorowych rolników.

Młodzież tej szkoły znajduje także wiele czasu na prace społeczne i artystyczne w ramach zespołu ZMP. Ostatnio szkolny zespół sceniczny odegrał sztukę J. Nowosielskiego pt. „Szczęście Hani", odnosząc poważne sukcesy artystyczne.

Jak zdradził nam dyr. Włódarczak, zespół ten przygotowuje na Święto Ludowe specjalny program.

Będzie to montaż artystyczny, który niewątpliwie spodoba się publiczności.

Nieostrożność — czy zemsta

towarzysza pracy?

(B) Tadeusz Michalak z Szamotuł, uczeń stolarski, zatrudniony w fabryce mebli doznał poważnej kontuzji lewej ręki. Po ukończeniu w warsztacie porządków, do których był przeznaczony wraz ze swoim kolegą, stał oparty o maszynę, tzw. nadajnik kleju, gdy nagle maszyna została puszczona w ruch.

Lewa ręka Michalaka dostała się pomiędzy walce maszyny i uległa po łokieć zmiażdżeniu. Znajdujący się w pobliżu kolega zamiast doskoczyć i wyłączć motor, wpierw pobiegł wołać jednego ze stolarzy, a potem dopiero zatrzymał maszynę. Mógłby to od razu zrobić, gdyż prosty i nieskomplikowany mechanizm tej maszyny pozwala ją zatrzymać jednym ruchem ręki.

Jest przypuszczenie, że wypadek ten kolega umyślnie spowodował, gdyż niedawno odgrażał się on Michalakowi, że jeśli nie przestanie na niego skarżyć majstrowi, to „wywinie mu taki kawał", że go popamięta.

Ofierze nieszczęśliwego wypadku natychmiastowej pomocy udzielił sanitariusz fabryczny, po czym okaleczonego odstawiono do miejscowego szpitala.

Koncert Chopinowski

w Środzie

(fk) 23 maja br. odbył się w Srodzie koncert Chopinowski (w auli Państwowego Gimnazjum). Audycja dla młodzieży szkolnej odbyła się w godzinach porannych.

Wykonawcami byli: Kazimierz Nowowiejski — fortepian, Helena Korf-Kawecka — śpiew, Witold Kandulski — prelekcja.

Swiat pracy korzystał z 50% zniżki. Przodownicy pracy otrzymali bilety bez płatnie.

Przegląd

pojazdów mechanicznych

(CH) 20 bm. o godz. 16 odbył się w Gnieźnie na terenie Motoklubu „Unia" przegląd techniczny, rejestracja i przerejestrowanie pojazdów mechanicznych. Rejestracja ta odbyła się w porozumieniu z Wojewódzkim Urzędem Samochodowym w Poznaniu.

Do przeglądu i rejestracji dopuszczono tylko te pojazdy mechaniczne, których właściciele zgłosili się w sekretariacie klubu „Unia" ul. Mieczysława 35, f-ma „Auto-Obsługa".

Inwalidzki kurs

kreśleń technicznych

(CH) Z inicjatywy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (Departament Inwalidzki) otwarto drugi z kolei kurs kreśleń technicznych w Poznańskim Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła.

Słuchaczami kursu są inwalidzi, rekrutujący się przeważnie ze środowiska robotniczego i chłopskiego. Koszty prowadzenia kursu oraz utrzymania inwalidów pokrywa w całości Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Jak będzie wyglądał Poznań

za kilkanaście lat

W Poznaniu odbyła się konferencja z przedstawicielami Central i Zjednoczeń, planujących rozbudowę swoich placówek. Na zebraniu inż. Czarnecki zapoznał obecnych z pracami, związanymi z dalszą rozbudową miasta.

Tereny w pobliżu stacji Franowo oraz za Dworcem Łazarskim zostały przeznaczone na składnice i magazyny. Dzielnica główna i osiedla w kierunku na Czerwonak — to przyszłe dzielnice przemysłowe. Plan rozbudowy zakładów przemysłowych nad Wartą wiąże się ściśle z rozwojem portu rzecznego. Na mieszkania dla pracowników przeznaczone są odrębne osiedla robotnicze: na Dębcu, Malcie, osiedlu warszawskim, Ratajach. W śródmieściu będą biura i centrale instytucji i fabryk.

Skupienie obiektów administracyjno - handlowych w centrum miasta, magazynów, składnic i fabryk na peryferiach — przy odpowiednim rozmieszczeniu dzielnic mieszkaniowych i parków jest najważniejszym zagadnieniem dla Zarządu Miejskiego Poznania.

Dogodne połączenie kolejowe

Kępna z Wrocławiem

(czup) Ludność miasta i powiatu kępińskiego przyjęła z wielkim zadowoleniem letni rozkład jazdy PKP. Od dnia 15 maja Kępno otrzymało bezpośredni pociąg do Wrocławia i z powrotem.

Inowacja ta ożywi stosunki gospodarcze kępińskiego powiatu z Wrocławiem i z Ziemiami Odzyskanymi, szczególnie zaś dogodna jest dla robotników, którym nowy rozkład umożliwi dogodny dojazd do miejsca pracy.

CZY ZAPRENUMEROWAŁEŚ JUŻ wydawnictwa KUK?

Wójt-ludowiec otrzymał

dyplom uznania

(z) Wójt gminy Kołczyn (pow. Sulęcin), W. Stechny otrzymał 1 bm. z rąk przewodniczącego PRN dyplom uznania za pracę społeczno - polityczną.

Stechny przyczynił się w poważnym stopniu do zagospodarowania ugorów. Duży wkład pracy włożył w budowę ośrodka maszynowego. Dzięki niemu także gmina Kołczyn współzawodniczy z gminą Krzeszyce w dziedzinie budowy i naprawy dróg.

Zlot ZMP w Zielonej Górze

(sz) W Zielonej Górze odbył się po raz pierwszy w Polsce zlot Związku Młodzieży Polskiej. W zlocie wzięła udział młodzież ZMP z czterech sąsiednich powiatów.

Na uroczystości zlotowe przybył przewodniczący Zarządu Głównego ZMP, gen. Janusz Zarzycki, oraz przedstawiciele partii politycznych, władz i organizacji społecznych.

Starosta Furman wręczył gen. Zarzyckiemu sztandar, a ten z kolei przewodniczącemu ZMP na powiat zielonogórski.

Po przemówieniach odbyła się defilada, w której brało udział ponad 6.000 młodzieży.

Godziny popołudniowe wypełniły igrzyska sportowe.

Wpisy do szkoły inżynierskiej

Szkoła Inżynierska w Poznaniu podaje do wiadomości kandydatów na I rok studiów, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z 28 kwietnia br. wpisy na rok akademicki 1949-50 odbędą się w terminie od 17 do 30 czerwca 1949 r.

Szczegółowe informacje można otrzymać w sekretariatach Wydziałów — względnie w Informacji Uczelni, przy Placu Curie-Skłodowskiej nr 5 — w godzinach od 10 do 12 od 15 bm.

Robotnik-racjonalizator

mistrzem 2 placówek

Znany racjonalizator, Zygmunt Chmieliński, kilkakrotny przodownik frezarski z Zakładów Cegielskiego, objął stanowisko mistrza placówek: frezarskiej i heblarskiej.

Nowomianowany mistrz dzięki swym pomysłom racjonalizatorskim, znacznie skrócił cykl pracy na poszczególnych przyrządach.

Nad Wartą

(CH) Niemiec Johann Połaczek, ur. 26.12 1891 r., był w 1940 r. sekretarzem policji kryminalnej w Poznaniu. Ponieważ Połaczek jest podejrzany o działanie na szkodę polskiej i żydowskiej ludności, a szczególnie o branie udziału w egzekucjach, wykonywanych na polskich zakładnikach, wzywa się osoby mogące udzielić o nim bliższych informacji, do zgłoszenia się w Komendzie Miasta MO, pokój 20.

**

(CH) W Poznaniu otwarto Zakład Leczniczy dla Zwierząt. Zakład mieści się przy ul. Armii Czerwonej 9 m. 6. (Państwowy Wojewódzki Punkt Weterynaryjny). Punkt obsługują lekarze weterynarii. Zgłoszenia zachorowań zwierząt oraz potrzebę szczepień ochronnych trzody chlewnej przeciw różycy należy kierować pod wyżej wskazanym adresem. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w godz. od 8—14 (tel. 523-49).

**

(CH) W sklepie wiejskiej spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Mięcierzynie, pow. żnińskiego, dokonano kradzieży 50.000 zł i ćwiartki wódki. Sprawcą kradzieży okazał się Edmund Plewa z Mięcierzyna, który zakradł się do spółdzielni, wybijając drzwi drągiem. Złodziejem zajęła się miejscowa MO, która osadziła go w areszcie, gdzie czeka na rozprawę sądową.

**

(sz) Powiat kaliski ma pierwszą kobietę na stanowisku prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej. Antonina Witczakowa, gospodyni średniorolna z Ruszawa (gm. Zboroń), znana działaczka społeczna, objęła prezesurę OSP po swoim tragicznie zmarłym mężu — założycielu straży pożarnej w Ruszawie.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia wymiarowe (za 1 mm szer. 1 szpalty):

Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100 —	60 —	60 —
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto PKO nr. nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-76860

Nie męczyć zwierząt!

Spotykamy jeszcze czasem u nas niewłaściwe obchodzenie się ze świniami i drobiem przy dostawianiu ich na targ, do rzeźni czy też na punkt skupu.

Drób bywa w takich wypadkach wiązany za nogi i za skrzydła i przenoszony w koszykach lub przewożony na wozach, często w dużych ilościach, sztuka położona na sztuce. Świnie zaś albo są doprowadzane na postronkach za nogi, albo też powiązane parami za wszystkie cztery nogi i wrzucone na wóz, czasem również po kilka sztuk.

W ten sposób dostarczane sztuki tracą na wadze, psują skórę, a mogą także paść. (Nie wolno również zapominać o tym, że takie obchodzenie się ze zwierzętami czyni im ból i jest nieludzkie).

Trzeba raz na zawsze odzwyczaić się od tych sposobów i zacząć przewozić tak, by nie czynić zwierzętom krzywdy, a sobie szkody.

Świniom należy przed włożeniem na wóz, zwłaszcza gdy wiezie się ich więcej, rozciąć ostrymi cęgami druciany kolec, który mają w ryju, a następnie po deskach wpędzić na wóz, który powinien być uprzednio dobrze wymoszczony słomą. Wóz nakrywa się siatką lub drabiną, zimą przykrywa się derką, a podczas upałów w lecie lekko gałęziami. Spędzać należy świnie również po desce.

Drób przewozimy w kojcach lub też na wozie pod drabinką, dbając o to, żeby miał przestrono.

Radiowe pogadanki gospodarskie

Sroda, 25, godz. 12.20. — Jak należy latem żywić krowy.

Czwartek, 26, godz. 7.00. — Związek Samopomocy Chłopskiej.

Piątek, 27, godz. 12.20. — Odbudowa wsi.

Sobota, 28, godz. 12.20. — O podatku gruntowym i Funduszu Oszczędnościowym.

Poniedziałek, 30, godz. 12.20. — Akcja „H". Jak zbierać siano, by miało większą wartość odżywczą.

Wtorek, 81, godz. 12.20. — Co robimy w następnym miesiącu?

Sroda, 1 czerwca, godz. 12.20. — Państwowe Ośrodki Maszynowe.

Jakie zioła należy zbierać i jak je konserwować?

Zbieranie ziół będzie wkrótce w pełnym toku, toteż warto przypomnieć, które zioła należy zbierać i jak je suszyć. Zbierać należy w dnie suche i pogodne. Suszyć bardzo starannie w cieniu, w miejscu przewiewnym, rozkładając pojedyńczo. Można suszyć na strychach, układając je na zawieszonych, czystych deskach. Osuszone kwiaty i zioła „skrążyć" lekko na przetaku i przechowywać w papierowych workach lub w zamkniętych skrzyniach. Nie należy roślin wyrywać z korzeniami, gdyż taka rabunkowa gospodarka, sprawiła, że np. centurii jest coraz mniej, a w niektórych okolicach zupełnie już znikła. Ziele ścina się nożyczkami, by mogło jeszcze wypuścić pędy boczne, zakwitnąć i wydać nasionka. Niech każdy o tym pamięta, w ten sposób bowiem flora nasza nie będzie ubożeć.

Bez czarny, który na wsi nazywają bzem białym, zbierać w dnie słoneczne, obcinając całe kwiaty bez łodyżki. Bruszczyk ziemny czyli kurdybanek — ścinać zioła w czasie kwitnienia. Brodawnik mieczowaty cz. miecz — suszyć liście. Bratki polne — nie wyrywać całej roślinki lecz ścinać. Babka wąskolistna, zwana górską — krajać na pasma 1—2 cm. Centuria — tysiącznik — zbierać zaraz po zakwitnięciu. Dziurawiec — zbierać gdy zakwitnie, ścinać do połowy. Dziewanna — suszyć starannie same kwiaty, szybko, w cienkich warstwach. Jaskółcze ziele — najmłodsze listki. Jeżyna — liście.

Krwawnik pospolity — młode liście i duże piękne kwiaty. Lipa — kwiaty rozkwitnięte razem z przylistkami. Marzanna wonna — ziele z kwiatem. Mięta ogrodowa — obcinać do połowy. Mięta dzika o szarych listkach, dobra do kąpieli. Macierzanka — ciąć do połowy, wybierać dorodne, czerwone kwiaty. Mak polny — same czerwone płatki, suszyć bardzo starannie.

Perz — rozłogi dobrze ołuskać. Pierwiosnek — kwiat i liście. Podbiał pospolity — całe liście i kwiaty. Poziomka zwyczajna — liście bez ogonków. Piołun — młode rośliny obcinać do połowy. Rumianek pospolity — kwiaty bez ogonków, suszyć w cienkich warstwach. Rozmaryn lekarski — kwiaty. Rdest ptasi, zwany świńską trawką — krajać w pasy 1 — 2 cm.

Skrzyp — młode rośliny zbierać do jesieni, suche obrać z łodygi. Śluz leśny — kwiaty z młodymi łodyżkami, nie niszczyć całej rośliny. Śliwa tarka czyli tarnina — liście i kwiaty — zaraz po zakwitnięciu. Stokroć trwała — kwiat bez szypułki. Szczaw pospolity — liście. Ostróżka zbożowa — suszyć całe ziele. Warzącha lekarska — liście odziomkowe. Korzenie, kłącze, korę, suszyć w słońcu.

Biedrzeniec — korzenie 3-letnich roślin. Bobrek trójlisty czyli koniczyna wodna — kłącze. Dąb szypułkowy i bezszypułkowy — kora z młodych gałązek. Goryczka żółta czyli gencjanna — kłącze grubości wielkiego palca. Lubczyk lekarski czyli ogrodowy — korzenie jednoroczne.

Lukrecja gładka — łodygi i korzenie od trzeciego roku. Oman wielki czyli prawy — kłącze 2—3 letnich roślin. Pięciornik leśny czyli kurze ziele — kłącze. Wierzba — kora z gałązek 2—4 letnich.

N. Janiszewska

Po 200 zespołów uprawy roślin pastewnych w każdym województwie

Inspektoraty użytków zielonych i pasz przy wojewódzkich działach rolnictwa i ref. roln. prowadzą w bieżącym roku szeroką akcję propagandową i oświatową odnośnie produkcji pasz. Organizują również kadry instruktorów specjalistów od łąk i pastwisk, którzy będą pomagać rolnikom w zagospodarowaniu użytków zielonych.

Organizują one już w terenie pogadanki i odczyty, w których zaznajamiają gospodarzy ze sposobami racjonalnej produkcji pasz. Zakładają także poletka pokazowe z roślinami pastewnymi i pokazują, jak należy stosować nawozy sztuczne na łąkach i na pastwiskach, w ogródkach botanicznych i plantacjach traw nasiennych.

W każdym województwie ma być zorganizowane conajmniej 200 zespołów uprawy różnych roślin pastewnych. Ponadto po 50 ogródków trawoznawczych, które mają zaznajomić rolników z różnymi gatunkami traw.

Na propagowanie nowoczesnych metod produkcji pasz przyznano kredyt w wysokości 19 mil. zł, z czego na plantacje traw nasiennych — 6.200 tys. zł i na zakup 756 kompletów narzędzi łąkarskich dla ośrodków maszynowych — 12.800 tys. zł. Ponadto przyznano 10 mil. zł kredytów inwestycyjnych i bankowych na budowę kozłów do suszenia siana.

Dżdżownice sprzymierzeńcami rolników i ogrodników

Rolnicy znają dobroczynną działalność dżdżownic, natomiast wśród ogrodników często spotyka się zdanie o ich szkodliwości.

Mniejsze z nich żyją płytko w ziemi, większe zaś żyją w głębszych jej warstwach (dochodzą one do 1 a nawet i 2 metrów długości). Glisty nie wychodzą na powierzchnię ziemi, jedynie nocą dochodzą chodnikami do powierzchni i wysuwają nad ziemię połowę ciała, lawirują dokoła tak długo, aż znajdą jakąś resztkę materii organicznej, znalazłszy wciągają ją w głąb ziemi i tu dopiero spożywają.

Z jednego hektara łąki zebrano 1.600 kg potrutych dżdżownic. Średnio na powierzchni jednego hektara ziemi może znajdować się od 5 do 10 cetnarów dżdżownic. Jest to więc ilość olbrzymia, która może decydować swą działalnością o życiu wewnętrznym gleby.

Działalność dżdżownic polega na: spulchnianiu ziemi, poprawianiu jej struktury, uruchamianiu składników mineralnych, wpływie na wodę i powietrze w glebie.

Spulchnienie gleby nie ogranicza się jedynie do tych miejsc, w których drążą one swoje chodniki, główne znaczenie ma posuwanie się ich w głąb ziemi. Dla utorowania sobie drogi dżdżownice wyjadają przed sobą ziemię, która po przejściu przez ich przewód pokarmowy zostaje wydalona w formie odchodów. W odchodach tych, części mineralne ziemi są najidealniej przemieszane z właściwymi odchodami zwierzęcia. Owo spulchnienie, przy równoczesnym najdokładniejszym wymieszaniu części mineralnych i organicznych ziemi, jest niezmiernie ważne dla upraw roślinnych.

Dżdżownica, ważąca 5 gr, wydziela dziennie 0.88 gr odchodów. Na 1 m kw. ziemi ogrodowej znajduje się przeciętnie 16 sztuk glist o wadze (średnio) 3 gr. Waga więc ich na 1 ha wynosi 480 kg, a ponieważ waga odchodów równa się 1/6 części wagi ciała, przeto dżdżownice, żyjące na 1 ha, wydzielają dziennie około 80 kg odchodów.

Ilość dżdżownic w polu jest mniejsza, a działalność ich odbywa się przez 150 dni, w roku. Ilość odchodów na przestrzeni 1 ha w ciągu jednego roku wynosi więc ok. 60 q. Korzyści z tej funkcji dżdżownic można by porównać do corocznego nawożenia każdego hektara ziemi kilkunastoma furami kompostu.

Dżdżownice działają na glebę również chemicznie. Kwas solny w odchodach glist silniej oddziaływa na składniki mineralne, niż w ziemi. Związki azotowe łatwiej się rozpuszczają i szybciej wytwarza się kwas węglowy. Ten ostatni fakt przeciwdziała wylęganiu się szkodników zbóż i niszczy pewne choroby grzybkowe roślin.

Dżdżownicę należy zatem uważać za sprzymierzeńca rolnika i ogrodnika a nie za wroga. **(ki)**

Co radzi nasz instruktor

Adam Chrząszcz, Olbięcin. — Jak należy obchodzić się z koniem po pracy?

Po skończonej pracy gdy koń ma odpocząć, należy go postawić, o ile możności w miejscu zacisznym nie na wietrze i skwarze, rozkiełznać go i dobrze uwiązać. Jeżeli koń żre z torby, to nie trzeba jej trzymać zbyt długo na głowie konia. Zdejmujemy ją z chwilą, gdy koń przestanie jeść. Torba utrudnia koniowi oddychanie i przez to męczy go i przeszkadza w wypoczynku. Konia okrywamy derką, która chroni w lecie od much, a w zimie od zimna. Poimy konia dopiero po ostygnięciu.

Po powrocie do domu oglądamy konia, dokładnie wycieramy z potu i ewentualnego zmoknięcia, aż do sucha, szczególnie nogi i pęciny. Nakrywamy go suchą derką i po pewnym czasie poimy. Żłoby i naczynia, z których koń pije, winny być czyste. Wszelka dbałość o konia chroni nas przed stratami. Winniśmy na to zwracać szczególną uwagę i unikać niedbalstwa.

***

Ignacy Nowocień, Skoszyn. — W jaki sposób uprawiamy i zużywamy koński ząb?

Koński ząb można uprawiać po mieszankach ozimych. Udaje się on na wszystkich glebach, za wyjątkiem gleb bardzo suchych i podmokłych. Jest rośliną wymagającą bardzo silnego nawożenia obornikiem i nawozami sztucznymi. W początkowym okresie rozwija się powoli. Należy go wówczas motykować i zasilać gnojówką lub saletrą.

Zasiewy trzeba chronić przed wronami, które wyjadają skiełkowane ziarno i czynią bardzo poważne szkody.

Do spasania końskiego zębu przystępujemy, gdy pojawią się męskie kwiaty na wierzchołkach łodygi. Zielonka z końskiego zębu zawiera dużo cukru i jest chętnie przez inwentarz zjadana. Przy silnym nawożeniu i dobrej uprawie może dać od 500 — 800 q zielonej masy z 1 ha.

Pocięty na sieczkę i zakiszony z roślinami motylkowymi daje on bardzo cenną kiszonkę na zimę.

Najlepiej dokonać zasiewu siewnikiem, w rzędy na 40 — 50 cm odległe, głębokość przykrycia nasion od 5 — 7 cm. Ilość wysiewu na 1 hektar wynosi od 110 — 130 kg.

***

Piotr Czernik, Ulanica. — Mam zaprowadzony w roku 1946 ogród sadowniczy, w którym jest 40 drzewek owocowych, w tym jabłonie i grusze. Ziemia, na której są zasadzone drzewka, jest rędziną podmokłą. Ja sadząc drzewka dawałem obcą ziemię, w tak zwane kopce.

Drzewka moje bardzo pięknie rosły. W 1948 roku zauważyłem dużo tak zwanych „mroczek", koloru czarnego, które gnieżdżą się w korzeniach, a z wiosną wychodzą na końce pączków i liści i objadają je całkowicie. Udałem się do ogrodnika, który powiedział, żeby zastosować wapno niegaszone. Zastosowanie tego środka nie dało żadnego rezultatu. W 1949 roku te same szkodniki w tysięcznych ilościach wyszły z korzeni i obsiadły drzewka. Dowiadywałem się u różnych znawców, którzy powiedzieli mi, że mają to samo. Co mam z tym zrobić?

Z Waszego listu nie można zorientować się z jakim szkodnikiem mamy do czynienia. Chcąc otrzymać dokładne wskazówki, dotyczące zwalczania nazwanego przez Was „mroczka", należy podać dokładny opis i sposób życia występującego na drzewach owocowych szkodnika.

Kilka owadów należy przesłać do Stacji Ochrony Roślin Wojewódzkiego Związku „Samopomocy Chłopskiej". Stacja określi dokładnie nazwę szkodnika i sposób zwalczania go.

Zasadami ogólnymi w walce ze szkodnikami, występującymi na drzewach owocowych, są: systematyczne opryskiwania środkami trującymi i grzybobójczymi od wczesnej wiosny, skrobanie oraz bielenie pni i koron, zakładanie w ciągu lata aż do późnej jesieni na pniach drzew opasek chwytnych, utrzymanie w czystości ziemi w sadzie, zbieranie i usuwanie opadających owoców.

Instruktor

Rozdęte bydło trzeba natychmiast ratować

Wiosną bardzo często występuje u bydła rozdymka. Wypadki te nierzadko kończą się śmiercią, bo ludzie nie wiedzą, jak ratować rozdęte bydło.

Przede wszystkim należy umieć rozróżnić rozdymkę, spowodowaną nadpsutymi, stęchłymi paszami, czy też świeżą koniczyną, od rozdymki spowodowanej udławieniem.

Zwierzę udławione rozdyma się z jednego boku, a zwierzę naprawdę rozdęte nadyma się z obydwóch stron.

Rozdęcie powoduje zbyt szybka fermentacja i rozkład paszy w żwaczu na kwasy i gazy. Następuje to zazwyczaj po raptownym najedzeniu się koniczyny i popiciu wody. Powstałe wskutek tego gazy powodują rozdęcie się brzucha zwierzęcia.

Zwierzę trzeba natychmiast ratować. Najprostszy sposób polega na włożeniu mu do pyska przyrządu zwanego „wulkanem", a zrobionego z grubego, twardego drutu w kształcie podwójnych wideł, które wkłada się głęboko w pysk zwierzęcia i tam dopiero rozszerza, powodując w ten sposób szerokie rozwarcie pyska, by przełyk otworzył się i dał ujście gazom.

Możemy również zastosować sondę robiąc ją z drutu w kształcie rurki lub z gumy nałożonej na sztywny pręt. Sondę wkładamy głęboko do przełyku zwierzęcia (oczywiście trzymając wciąż drugi jej koniec w ręku). W ten sposób również powodujemy ulotnienie się z żołądka bydlęcia gazów.

Można również dać wzdętej krowie 2 — 4 litrów wody wapiennej do picia lub wody amoniakalnej, ale to nie zawsze skutkuje.

Najbardziej radykalnym sposobem, który można stosować dopiero wtedy, gdy wszystkie inne zawiodą, a krowa zaczyna chwiać się i może zdechnąć — jest użycie „trokara". W braku trokara używamy zwykłego długiego noża lub też nożyczkę.

Trokar wbijamy zwierzęciu w brzuch z lewej strony ciała w trójkącie, utworzonym z linii, łączących guz kości biodrowej, ostatnie żebro i kręgi lędźwiowe, kierując go ku prawej łopatce przedniej. Rurka, znajdująca się na trokarze, zostaje w ranie, by gazy mogły przez nią ujść.

Krowa przebita trokarem choruje i traci na dłuższy czas mleko, więc sposób ten należy stosować tylko w ostatecznym wypadku, gdy nie ma już innego wyjścia. **M. L.**

Wiersz o niebie na krzywych nogach

Noc była ciepła. Z bezchmurnego nieba spływał księżyc i kąpał się w stawie, od którego zalatywał ostry zapach stojącej wody. W budynku stacyjnym, drzemiącym obok, również nic nie mąciło ciszy, toteż z pewnym zawstydzeniem podszedłem do kasy, chcąc kupić bilet na pociąg, mający przyjść z Deblina za 15 minut.

— Zaczekać, co innego się robi! — odezwał się zza okienka urzędowy głos.

Z tych słów wynikało, że w Pilawie robi się wszystko we właściwym czasie.

Jadąc pociągiem, zastanawiałem się, czy ludziom śpiącym teraz w odległym Osiecku, śnią się książki i czasopisma, o których im mówiłem tak gorliwie przed dwoma tygodniami. Moje rozmyślania przerwała rozmowa w sąsiednim przedziale, gdzie siedziały trzy dziewczęta i młodzian. Rozmowa przeszła rychło w nucenie, a nucenie zamieniło się w śpiew. Cztery młode głosy ciągnęły tangową melodię wyraźnie i z przejęciem:

Hawaju mój,
czy kochasz mnie?...

W cichą polską noc majową snuła się melodia o egzotycznych uczuciach:

Smutku nie znali,
zakochani byli cali,
bo Hawaj kochał ją,
a ona go.

W Warszawie wysiadłem z pociągu z lekkim żalem do nieznanych śpiewaków z jakiejś wioski pod Puławami (jak wywnioskowałem z ich rozmowy). Urządza się Tygodnie Książki, propaguje się czytelnictwo, zakłada się biblioteki gminne i wiejskie, tworzy się świetlice i chóry, a ci młodzi ludzie lubują się ciągle w bzdurnych słowach i licznych jarmarcznych melodiach.

Wściekła pieśń nie dała mi spokoju nawet w domu. Aby wybić ją z głowy, sięgnąłem po leżące na stole czasopisma. Wziąłem do ręki numer 19 (198) tygodnika społeczno-politycznego „Wieś". Na stronie 5 zobaczyłem wiersz i pomyślałem: czemu do tych słów nikt nie dodał melodii i nie rozpowszechnia we wsiach i osiedlach? Zacząłem czytać:

Po brzuchu gołym
bije tam - tam
fanatycznego tłumu.
Półsylaby
niezrozumiałej mowy.
W ósmym miesiącu ciąży
rodzą się dzieci
półniemowy.
Niebo na krzywych nogach
i ziemia bez klatki piersiowej.

Nie dokończyłem tego wspaniałego utworu, jestem jednak pewny, że tego rodzaju poezja nie rychło trafi „pod strzechy".

Uprzejmie proszę kogoś z życzliwych krytyków literackich, aby mi doradził, w jaki sposób można przekonać młodzież wiejską, że zacytowany wiersz jest właśnie częścią literatury polskiej, a tygodnik „Wieś" propaguje literaturę na wsi. Jednocześnie chciałbym zapytać literatów, mających jakiś związek ze wsią (tą bez cudzysłowu i z małej litery), czy dziwią się, że młodzież wiejska śpiewa anonimowe piosenki o tajemniczym „Hawaju", a nie czyta wierszy takich jak w numerze 19 (198) tygodnika „Wieś"? (ki)

SPORT

BUDAPESZT — ŁÓDŹ 24 : 20 W KOLARSTWIE.

Na torze helenowskim w Łodzi odbył się mecz kolarski Budapeszt — Łódź, Reprezentacja Łodzi wystąpiła w osłabionym składzie bez Kupczaka, który nie przyjechał z Krakowa. Spotkanie było interesującą imprezą, a znajdujący się w doskonałej formie łodzianin Bek, odniósł zwycięstwo w sprintach i na 100 m. Łodzianin w biegu na 200 m uzyskał czas 12,8, równy rekordowi toru Węgrzy wygrali bieg drużynowy na 4 km i wyścig na 25 km. W ogólnej punktacji zwyciężyli Węgrzy 24 : 20

„FRANCUZI"—DOLNY SLĄSK 4:2

We Wrocławiu rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski pomiędzy drużyna PZPN z Francji, a reprezentacją Dolnego Śląska, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 4:2 (4:0). Mecz stał na miernym poziomie, a osłabiona brakiem zawodników „Pafawaga" i „Polonii" świdnickiej reprezentacja Dolnego Śląska była wyraźnie słabsza od Polaków z Francji. Gra toczyła się ze stałą przewagą drużyny gości.

SŁABE WYNIKI LEKKOATLETÓW

Drużynowe, półfinałowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski rozegrane w Warszawie, Poznaniu i Wrocławiu, nie przyniosły żadnych nadzwyczajnych wyników. Dobre wyniki można policzyć na palcach.

W Krakowie mistrzostw nie rozegrano. wskutek nieprzybycia mistrzów okręgów: kieleckiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Drużyny krakowskie weszły więc do finału walkowerem. W wyniku rozgrywek w finale startować będą — w konkurencjach męskich: AZS (Poznań), Ogniwo (W-wa). AZS (Wrocław) i Cracovia; w konkurencjach żeńskich zaś: ŁKS — Włókniarz (Łódź), Górnik (Zabrze). Pomorzanin (Toruń) i Olsza (Kraków).

Z uzyskanych wyników na uwagę zasługują — w Poznaniu: 100 m — 1) i 2) Stawczyk i Rutkowski (AZS Pozn.) po 10,8 sek., 110 m przez płotki — Skałbania (AZS) 16 sek., wzwyż — Skałbania 1.80 m, kobiety: 100 m — Adamska (AZS) 12,9 sek., oszczep — Sinoradzka (Pom.) 35.88. W Warszawie: skok o tyczce — Morończyk (Ogn.) 3.80 m, wzwyż — Zwoliński (Ogn.) 1.75 m. We Wrocławiu: 100 m — Kiszka (Śl.) 10.9 s., wdal — Kiszka 6.89 m, wzwyż kobiet — Rączewska (Czarni Wr.) 1.41 m.

REKORDOWY MECZ TENISOWY

Przed wyjazdem do Europy na tenisowe mistrzostwa Francji Amerykanie Schroeder i Falkenburg rozegrali mecz w grze podwójnej z Gonzalesem i Stewartem, zwyciężając w rekordowym stosunku 36:34 (!), 3:6, 4:6, 6:4, 19:17 (!). To 165 gemowe (!) spotkanie trwało pięć godzin.

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII

II-gi dzień ciągnienia I-szej klasy

Wygrana 500.000 zł. padła na Nr 3949 w Bydgoszczy.

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 46054 w Starogardzie.

Wygrane po 100.000 zł. padły na Nr. Nr. 17511 20855 22754 25249 32229 41770 68994

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr. Nr. 7106 17779 39612 67668 80363 89649 93886

Wygrane po 16.000 zł. padły na Nr Nr 379 1560 11449 15725 17514 19863 26853 27292 28793 32112 33654 33907 34355 36533 37650 38134 44236 47407 52576 55168 62041 70886 71595 71991 73461 74121 82064 82988 93752 93890.

Wygrane po 8000 zł. 1320 4090 5024 5053 5169 6657 7050 10373 11157 12110 16847 17558 19001 19129 23433 24519 25188 26005 26147 26824 30013 30463 30589 30785 32568 34393 36771 38627 40318 40345 40742 51254 51333 [illegible]405 59060 59317 61328 62828 64852 66409 [illegible] 68247 68750 68826 68921 68933 69154 69314 73757 75263 75554 76367 78345 79775 81023 81979 83305 84041 84311 87837 90876 91070 93665 94497.

Wygrane po 4000 zł 123 351 464 1285 344 3027 190 308 511 4013 356 571 751 5222 648 6401 494 7020 7363 587 8361 946 9546 763 10045 4 02 596 848 849 11340 469 799 801 12077 1[illegible]7 267 216 325 343 609 903 13807 14099 193 435 726 795 15289 409 16492 944 17425 18187 981 19248 3871 726 20444 474 969 22139 223 [illegible] 355 557 [illegible] 824 25111 26875 27763 28138 494 30037 31076 32007 008 274 297 678 729 33676 34223 346 408 35043 36 060 246 555 813 38289 986 993 39033 950 41227 301 752 42267 921 941 954 43170 44275 700 880 45026 331 881 46507 853 873 903 17581 49144 50146 210 51174 52721 53011 508 54905 [illegible] 57182 180 688 983 58197 418 436 610 975 59496 589 820 866 61057 114 528 627 62100 63010 64032 087 307 836 922 65185 742 67610 675 765 68455 489 826 69313 69340 739 70005 455 954 71249 382 609 612 930 72608 73381 745[illegible] 75445 876 954 77337 [illegible] 563 80180 395 666 82035 571 83201 235 455 460 928 84587 726 755 781 831 85020 [illegible] 86766 868 87359 855 935 88325 89586 940 90231 91770 307 438 762 845 92011 156 186 910 93110 813 94305 515 526 720 780.

Dalszy ciąg wygranych po 1.000 zł.

30198 303 599 706 64 818 87 31128 215 76 321 421 595 611 702 864 978 95 32014 324 36 88 456 560 612 98 743 830 69 33045 130 55 209 90 324 39 74 431 97 627 49 992 34049 123 36 279 499 532 73 79 81 621 734 98 839 35049 430 63 506 64 712 879 960 36025 73 234 92 340 405 75 599 705 24 973 37025 73 90 130 52 200 786 839 88 38163 90 406 683 780 846 995 39040 292 393 97 422 92 5591 724 48 880.

40124 78 275 231 522 47 603 785 934 74 41199 271 533 56 640 6 53 735 921 42057 9 88 139 70 305 688 959 45083 165 383 94 497 635 72 715 81 924 45 44019 33 202 83 316 404 13 60 6 684 879 935 70 45032 74 666 732 885 46225 34 5 99 390 603 72 704 7 54 61 47236 415 95 669 856 57 79 907 38 48035 56 101 244 71 8 589 668 702 49006 25 252 432 626 59 703 71 8.

50329 414 514 894 51015 145 202 50 97 367 85 427 46 503 605 70 78 826 53110 19 29 377 573 615 74 76 719 33 920 67 54015 18 111 218 350 431 87 99 681 713 74 954 55014 318 422 49 562 624 976 56000 086 183 215 32 303 81 838 875 986 57213 329

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Zmiana granic administracyjnych województwa szczecińskiego

(jgi) Od dłuższego już czasu rozważana jest sprawa zmiany granic administracyjnych województwa szczecińskiego. Pod kątem usprawnienia administracji państwowej zmniejszenie obszaru tego województwa, jednego z największych w Polsce, jest potrzebne. Dla przykładu, odległość koleją ze Szczecina do wschodnich miast powiatowych wynosi: do Sławna — 218 km, do Słupska — 247 km, do Miastka — 270 km, do Bytowa — 282 km, do Człuchowa — 222 km, i do Złotowa — 211 km.

Te powiaty będą obecnie wyłączone z administracji województwa szczecińskiego i mają przejść: pierwsze 4 do województwa gdańskiego, ostatnie 2 do województwa pomorskiego.

Projekt tych zmian administracyjnych był poruszany na kolejnych zebraniach plenum WRN w Szczecinie, na odprawie starostów w Urzędzie Wojewódzkim, a także MRN w Słupsku, który z natury rzeczy ciąży do Gdańska (Słupsk—Gdańsk, koleją, 131 km), która ustosunkowała się również pozytywnie do tych zamierzeń.

Przy realizacji tego projektu odpadną od województwa szczecińskiego porty Darłowo i Ustka, 14 miast i miasteczek oraz 68 gmin wiejskich.

RADIO

CZWARTEK, 26 MAJA

6.50 Sygnał czasu. 7.00 Wiadomości gospodarcze wsi — **Zw. Sam. Chłopskiej w przeddzień Święta Ludowego**— felieton. 7.15. Muz. 8.00 Dziennik. 8.25 Muz. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. regionalna z woj. białostockiego. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Poranek symf. 13.00 Aud. literacka. 13.15 „Wielki Redyk", reportaż o budowie wzorowych bacówek — kapele góralskie z przyśpiewkami. 14.00 „Organizmy tkankowe" — pog. 14.10 „Mówimy ze sobą" — rozmowa z dziećmi. 14.30 Muz. 15.00 „Wieczór Trzech Króli", słuch. 16.00 Dziennik. 16.20 Utwory Franciszka Liszta. 16.45 Felieton literacki. 17.00 Festiwal muzyki ludowej. W przerwie „Pan Tadeusz". 19.05 „Protekcja", skecz. 19.25 „Walka z niewidzialnym wrogiem", pog. 19.35 Muz. 20.20 Koncert Orkiestry Rozgłośni Warszawskiej. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 „Mozaika muzyczna". 22.30 Wiad. sport. z całej Polski. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. taneczna.

Świetlice wiejskie zw. zawodowych pod opieka stałej komisji

W dziale Kultury i Oświaty KCZZ odbyło się zebranie organizacyjne stałej Komisji do Spraw Związkowych Świetlic Wiejskich.

W skład Komisji weszli m. in.: kierownik wydz. Kulturalno - Oświatowego Zw. Zaw. Robotników Rolnych oraz referenci kulturalno - oświatowi przy zarządach okręgowych tego Związku.

Komisja, jako ciało doradcze, ma zapewnić ścislejsze powiązanie Działu Kultury i Oświaty z pracą świetlic Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz współdziałać przy opracowywaniu treści, form i metod pracy w związkowych świetlicach wiejskich. Dalszym zadaniem Komisji jest współuczestnictwo w kierowaniu pracą związków zawodowych w dziedzinie ich łączności z ośrodkami wiejskimi.

Józef Morton

32)

DROGA OTWARTA

Wszystko było załatwione. Pajda wstał. Zacisnął po chłopsku rondo kapelusza i pierwsze swoje polecenie, polecenie starosty, wypowiedział z nieśmiałością i zawstydzeniem.

— No, wójcie, daj nam podwodę.

Chcąc nadrobić miną, w ostatniej chwili uśmiechnął się, ale warga przy tym uśmiechu tak mu jakoś śmiesznie zalatała, jakby mu się nagle na płacz zebrało.

Marcel przechylił się lekko w bok i kiwnął na sołtysa.

— Sołtysie, wyznaczcie parokon na podwodę.

Pierwsze, najmniejsze trybiki administracji państwowej ruszyły z miejsca. Anim przypuszczał, że tak składnie.

ROZDZIAŁ 15

Dopiero późnym wieczorem Marcel został sam. Wprawdzie dobijał się do niego jeszcze ktoś, ale już nie otworzył drzwi, tak bardzo czuł się zmęczony.

Dzieci u niego było dwoje. Chłopiec około 8 lat i 5-letnia dziewczynka. Przytulone do siebie jak sierotki spały na rozbarłożonym łóżku, płachta spod nich wypłoziła się i opadała na ziemię.

Na kapie ćmiło się światło. Koło pieca stała Marcelowa. Maryśka ładna nie była, ani nawet pociągająca. Sucha, koścista, o twarzy przyczernionej, oczach, spoglądających na wszystko podejrzliwie. Ubrana w podartą, poplamioną wapnem kieckę, w tej chwili była odstręczająca.

Marcel przeciągnął się sennie, mimo to znów pochylił się nad stołem. Sprawdzał plan jutrzejszej pracy. A czekały go nielada kłopoty. Zaraz po odjeździe Michała fornale przynieśli mu wykaz pokoi w budynku administracyjnym i pałacowym. Dzielił je teraz na mieszkania dla nich. Wszystkich kuchen było sześć, a rodzin piętnaście! Gdyby się wzięło pod uwagę i pałac, rozmieszczenie tych rodzin po szłoby składniej, ale pałacu ruszać nie wolno. Niechby tylko wpuścił tam fornali na dwa tygodnie, nie poznałby potem pałacu. Pokoje by zaświnili, zgnoili... Ludzie są ludźmi, należy im się dużo, ale... Uniwersytet jest ważniejszy, a fornalom musi wystarczyć budynek administracyjny, w najgorszym razie doda im się kilka mieszkań w oficynie.

— A wójt uciekł! Miała rację Kłębowa. On wydał jej syna. Ale ja go, sukinsyna, jeszcze złapię. Choćbym spod ziemi miał go wykopać, dostanę go i powieszę.

Znów się zamyślił nad nieszczęsnym podziałem pokoi, mając oczy zawieszone na żonie. Naraz się odezwał:

— Czego nie idziesz spać? Już późno...

Westchnęła.

— Co mi tam spanie teraz, Marcel! W głowie mi bez przerwy huczy, co teraz będzie, jak będziemy ze sobą żyć. Ostatni raz widzieliśmy się przed miesiącem na Pustoszynie, a tyś się teraz ze mną nawet nie przywitał. Jakże to tak, Marcel. Tom ci już nie kobieta? Za nic mnie masz? — Stała do Marcela bokiem, głowę miała opuszczoną bezradnie, w poczuciu swojej krzywdy.

Marcel wstał, wziął żonę w ramiona, pocałował w policzek.

— Nie gniewaj się, Maryś — powiedział, szczerze żałując, że jej nie przywitał tak, jak powinien. — Ale w tym kotłowisku chłopów wcale cię nie zobaczyłem, a później, wiesz, jakie miałem przejścia z wójtem i innymi. A nazłaziło się ich wszystkich, jak ciem do światła. Zresztą i witać się potem było już nijako.

Udobruchała się trochę, ale jeszcze spoglądała na Marcela kwaśno.

— Niepotrzebne ci to wszystko, Marcel, wcale niepotrzebne. Po licha masz się użerać z ludźmi. Ino życie sobie rujnujesz i wrogów naokoło robisz.

Odrzekł łagodnie:

— Co ty się na tym znasz, Maryś! Pamiętasz, coś mówiła przed wojną? I co? Sprawdziło się twoje gadanie? Dzisiaj mamy inne czasy. To, o co się biłem prawie przez całe życie, teraz sam własnymi rękami będę mógł poprowadzić. — Z rozmarzoną twarzą chwilę patrzył przez małe okienko w sypki, sinawy mrok nocy, zdawał się liczyć spojrzeniem zapalone na niebie gwiazdy, i znów obrócił się do niej. — Franek, coś go widziała, taki młodzik, od najdawniejszych lat pragnął iść do miasta, ja pragnąłem czego innego. Mój ojciec był dziadem, od rana do nocy wędrował po wsiach za zarobkiem, a ja już wtedy sobie gadałem, że muszę zostać wójtem...

W rozmarzeniu nie widzi brzydoty żony, zapomina, że pożycie z nią to dla niego jedna wielka rana, która wciąż się ogni i nigdy się nie może zagoić. W tej chwili jest pewien, że stosunki między nimi nareszcie się ułożą na dobre i oboje staną się zgodnym, szczęśliwym małżeństwem, zwłaszcza, że co zachodziło jeszcze przed wojną, to teraz nie może już mieć miejsca. nie mówiąc o jego postępowaniu w czasie okupacji, którego najmniejszy cień nie powinien dzisiaj przed nim stanąć. Ciągłe szukanie schronu przed Niemcami siłą rzeczy podsuwało mu różne kobiety. Brał je zawsze prosto, bez bałamuctwa, z jedną tylko Tomkową zagrał na uczucie, ale bo w samej rzeczy poczuł coś do niej, chwilami za bardzo rozpalała w nim zmysły. Ale znikły z pamięci tamte kobiety, to zniknie i Tomkowa, a pozostanie tylko jedna Maryśka. Wprawdzie jej nie kocha, a chwilami wprost nie cierpi, ale kiedy spełniły się jego marzenia, musi ułożyć sobie życie według przykazań ludzkich, musi stać się wzorowym mężem i ojcem. I będzie taki! W tej chwili wierzy w swoją przemianę, jest jej pewien i mówi dalej:

(c. d. n.)